

LUTY/MARZEC/KWIECIEŃ2021NR4

BYŁE DO DZWONKA

Gazetka uczniów klas 1-3 SP 9 w Rybniku

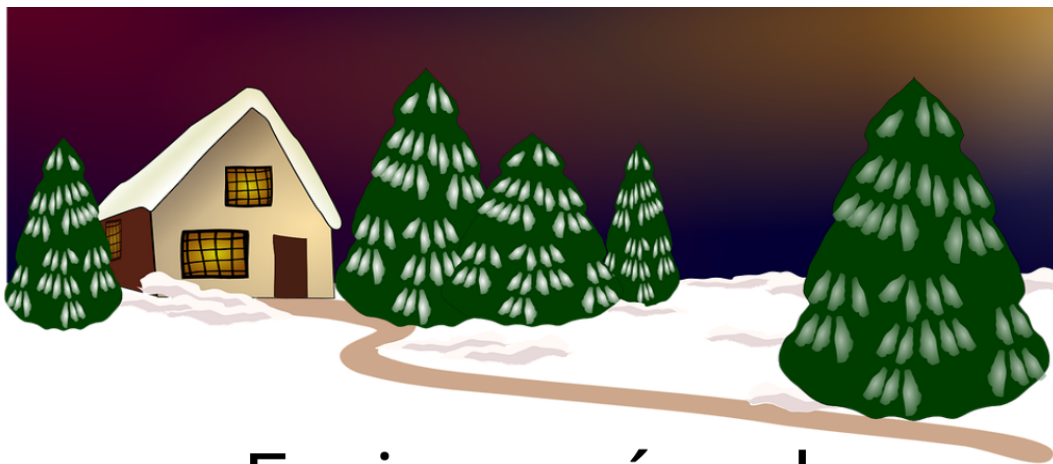


W numerze:
święta nietypowe luty/ marzec
Ferie w Górach
(opowiadanie)
To jest karnawał
Walentynki
Wiosna- quiz
Dzień Kobiet
Dzień Teatru
Czekolada- pokarm bogów
Wywiad z wychowawcą świetlicy

Luty

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
1	2	3	4	5	6	7
Dzień wczesnego wstawania	Dzień Pozytywnego myślenia	Dzień golden retrievera	Dzień Wyborów	Dzień Gummy balonowej	Dzień Jogurtu	Dzień uśmiechania się do dzieci
8	9	10	11	12	13	14
Dzień puszczania latawca	Dzień pizzy	Dzień Porządkowania komputera	Dzień zaprzyjaźniania się	Dzień Pisania piórem	Dzień radia	Dzień jedzenia w towarzystwie
15	16	17	18	19	20	21
Dzień hipopotama	Dzień listonosza	Dzień drobnych przyjemności/ Dzień	Dzień Plutona	Dzień Nauki Polskiej	Dzień wielorybów	Dzień języka ojczystego
22	23	24	25	26	27	28
Dzień ofiar przestępstw	Dzień walki z depresją	Dzień niespodziewanego całusa	Światowy dzień powolności	Dzień Dinozaura	Dzień Niedźwiedzia polarnego	Dzień spania w miejscu publicznym





Ferie w górach

Zima sroga, a zarazem piękny czas. Ferie to odpoczynek w czasie zimowym dla dzieci i dla nauczycieli. Ferie trwają dwa tygodnie. Po łacinie "ferie" to starożytne określenie dni odpoczynku. Włoskiego sformułowania ferii używało się również w odniesieniu do „wakacji sądowych (vacatio legis). Teraz opowiem wam o moich feriach.

Pierwszy tydzień spędziłam u moich dziadków. U dziadka Piotrka bawiłam się na całym, dlatego że ma duży plac. Huśtałam się, wchodziłam na drzewa i bawiłam się w chowanego z bratem.

Po kilku dniach pojechaliśmy do dziadka Romana. Tam robiłam papierowy teatrzyk o przygodach w dziczy. W drugim tygodniu pojechałam do Wisły.

Na początku w Wiśle było mało śniegu. Pojechaliśmy z rodzicami do Koniakowa i weszliśmy na górę Ochodzitę. Jak zawsze na górze byłam pierwsza. Była ładna pogoda i było widać Tatry. Na górze znalazłam dwa razy kilka groszy. Po kilku dniach było już dużo śniegu. Przyjechały moje kuzynki, a potem przyjechał jeszcze wujek z ciocią i z kuzynem. W ten dzień po południu zjeżdżaliśmy po skoczni, którą zrobiła kuzynka Alicja. Zjeżdżaliśmy na sankach i na jabłuszku. Jeszcze raz weszliśmy na górę Ochodzitę, tym razem wszyscy.

Znowu na górze byłam pierwsza. Jednak wybraliśmy zły dzień na wycieczkę, bo gdy byliśmy już na górze to było tak dużo śniegu, że zapadliśmy się po kolana i nie było nic widać. Postanowiliśmy wracać, a gdy schodziliśmy, robiliśmy zawody na sankach, „kto pierwszy ten lepszy”. Kiedy już wróciliśmy do domu, był wieczór.

Z kuzynką, bratem i ciocią bawiliśmy się na śniegu. To były niezapomniane ferie.

Marysia Sławek 3a





Karnawał

Karnawał to czas balów i zabaw. Trwa od początku roku do Środy Popielcowej. Karnawał jest hucznie obchodzony w Rio De Janeiro w Brazylii. Odbywa się tam specjalny konkurs tańca samby.

W konkursie startuje kilka grup, które idą w paradzie. Każda grupa ma swojego

Króla Samby. Kiedy grupa wygrywa to jej Król Samby dostaje klucz do miasta.

Tancerze samby mają pstrokate stroje. Stroje te są ciężkie przez dużą ilość piór i cekinów.

Słynny karnawał odbywa się też w Wenecji we Włoszech. Tam karnawał polega

na zakładaniu różnych masek. Jest ich kilka rodzajów: złote, z cekinami, piórami, z długim dziobem.

Każdy zakłada maskę jaką chce. Maski musi pasować do osoby i jej się podobać.

U nas w Polsce karnawał obchodzi się przeważnie zabawą na balach przebierańców.

Można się przebierać za coś lub za kogoś. U nas w szkole w tym roku nie ma balu przebierańców, ale niektórzy z nas mają spotkanie karnawałowe.

Ja miałam i byłam przebrana za Marię Skłodowską-Curie.

W czasie karnawału jest Tłusty Czwartek, w którym objadamy się pączkami, faworkami i innymi tłustymi

potrawami. Po karnawale jest Wielki Post, który trwa 40 dni. Jedzenie postne to między innymi

to ryby i żur. Karnawał jest super.

Marysia Sławek 3a



Walentynki

to coroczne święto, które obchodzone jest 14 lutego.

W tym dniu wysyła się kartki lub daje się drobne upominki, tym których lubimy lub kochamy. Święto to pochodzi ze Starożytnego Rzymu, gdzie obchodzono go na cześć Fauna, boga płodności.

Jak obchodzone są waleńtynki w innych krajach?

Kartki, liściki waleńtynkowe są popularne dzięki Anglikom i Francuzom, którzy w XVII-XVIII wieku wysyłali kartki miłosne.

Waleńtynki w Szkocji są obchodzone jak w Polsce Andrzejki.

W Bułgarii 14 lutego młodzi ludzie obchodzą święto zakochanych, a starsi, dzień wina.

W Czechach dzień miłości jest obchodzony także 1 maja.

W Norwegii zamiast obdarowywania się prezentami zabiera się ukochaną osobę na cichą randkę.

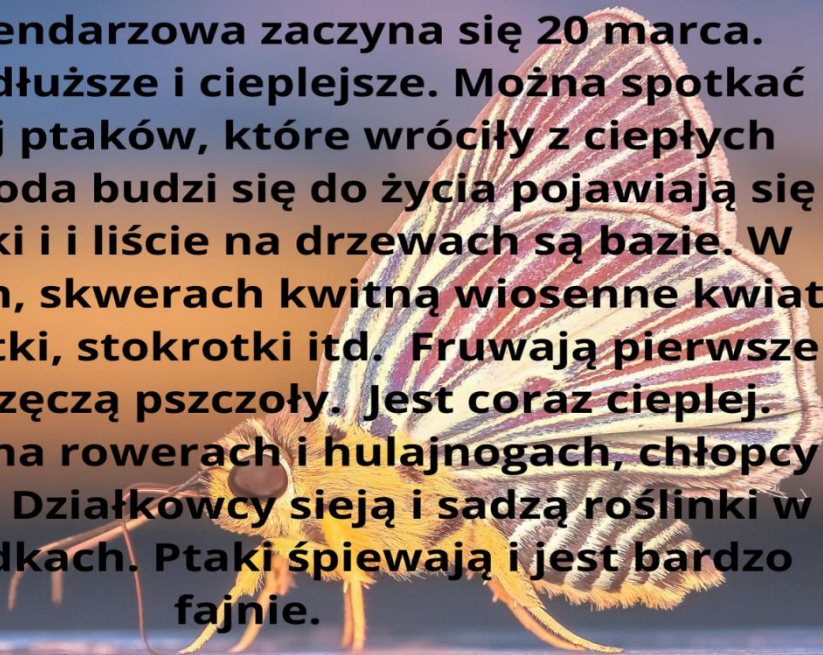
Wszyscy myślą że Waleńtynki pochodzą z USA, ale tak naprawdę pierwsi kwiaty i upominki wręczali ukochanym Anglicy.

W Polsce waleńtynki zaczęto obchodzić latami 90. XX wieku.



Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
1	2	3	4	5	6	7
Dzień piegów Dzień przvtulani	Dzień staroci	Światowy dzień staroci	Dzień mistrza gry	Dzień dentysty	Dzień olimpijczyka	Dzień płatków śniadaniowych
8	9	10	11	12	13	14
Dzień praw kobiet	Dzień Barbie	Dzień Mario	Dzień sołtysa	Dzień matematyki	Święto małp	Dzień motyli Dzień liczb
15	16	17	18	19	20	21
Dzień walki z chrapaniem	Dzień pandy	Dzień łodzi podwodnej	Światowy dzień recyklingu	Dzień stolarza	Międzynarodowy dzień szczęścia	Dzień kolorowej skarpetki
22	23	24	25	26	27	28
Międzynarodowy dzień foki	Światowy dzień windy	Europejski dzień lodów rzemieślni	Światowy dzień czytania Tolkiena	Dzień dobrego łotra (Dzień	Międzynarodowy dzień teatru	Dzień żelków
29	30	31				
Dzień metalowca	Światowy dzień muffinka	Światowy dzień budyniu				

Wiosna kalendarzowa zaczyna się 20 marca. Dni są coraz dłuższe i cieplejsze. Można spotkać coraz więcej ptaków, które wróciły z ciepłych krajów. Przyroda budzi się do życia pojawiają się pierwsze pąki i liście na drzewach są białe. W lasach, parkach, skwerach kwitną wiosenne kwiaty takie jak: bratki, stokrotki itd. Fruwają pierwsze motylki i brzęczą pszczoły. Jest coraz cieplej. Dzieci jeżdżą na rowerach i hulajnogach, chłopcy grają w piłkę. Działkowcy sieją i sadzą roślinki w swoich ogródkach. Ptaki śpiewają i jest bardzo fajnie.



8 marca Dzień Kobiet

Po raz pierwszy obchodzono go w Ameryce w 1909 roku, po strajkach kobiet, które domagały się,

żeby traktować je w pracy tak samo jak mężczyzn. Międzynarodowe święto ustanowiono w stolicy Danii- Kopenhadze na cześć sufrażystek, czyli kobiet, które walczyły o to, żeby kobiety mogły głosować w wyborach.

Obchodzony był w krajach socjalistycznych, do których należała kiedyś Polska. Jeśli nie wiedzieliście, że nasz kraj nazywał się kiedyś Polska Rzeczpospolita Ludowa, to możecie zapytać babć

i dziadków, jak się wtedy żyło? A było naprawdę dziwnie... Trwało to od końca wojny aż do 1989 roku.

Ale wróćmy do święta. Świętowano w szkołach i zakładach pracy. Fabrykach, hutach, kopalniach. Szefowie i męska część załogi wręczała koleżankom kwiaty i upominki. To musiało być miłe- pomyślicie. Tylko czy dziś ktoś cieszyłby się gdyby w prezencie dostał mydło, paczkę kawy albo parę rajstop?

A wtedy tych rzeczy brakowało w sklepach, więc panie czuły się wyróżnione.

Z kwiatami też było inaczej niż dziś. Nazywało się to „kwiatek dla Ewy”. Imię Ewa nie było wtedy bardzo popularne.

Chodziło po prostu o kobietę. Zamiast okazałych bukietów panie dostawały najczęściej goździki, albo gerbery. Czasem tulipany. Dlaczego akurat te kwiaty? Były po prostu tanie i łatwo dostępne.

Kto zna mowę kwiatów, ten zauważy, że nie był to jednak przypadek.



Goździk wręcza się osobie dzielnej i odważnej, którą chce się wyróżnić z tłumu podobnych ludzi



Gerbera wyraża szacunek i uznanie. Te kwiaty miały najwięcej kolorów, więc oznaczały też radość.



Tulipan
W czasie

„mówi” cieszę się, że cię widzę.

kiedy półki sklepowe świeciły pustkami, przed sklepami ustawiały

się długie kolejki, a ubrania ludzi i ulice były szare i smutne, każda kobieta chciała wyróżnić się z tłumu, zasługiwała na szacunek i uznanie i musiała być naprawdę dzielna! Najzabawniejsze było to, że każda obdarowana musiała pokwitować odbiór kwiatka i prezentu.

WIOSNA NAJPIĘKNIEJSZA PORA RO

WIOSNA NAJPIĘKNIEJSZA PORA ROKU



Po zimie następuje wiosna, która rozpoczyna się 21 marca.

Tego dnia długość dnia i nocy jest równa. Następnie dzień będzie się wydłużał, a noc będzie coraz krótsza. Słońce zaczyna świecić mocniej niż zimą. Wiosenne miesiące to: marzec, kwiecień i maj. Przyroda budzi się do życia. W sadzie kwitną drzewa, krzewy owocowe. Sadownicy stosują pierwsze opryski przed szkodnikami. Owady siadają na kwiatkach i zapylają je, przenosząc pyłek z pręcików na słupek. Od liczby zapylonych kwiatów zależą późniejsze zbiory owoców. Ogrodnicy przygotowują grządki pod uprawy. Sieją i sadzą nowe rośliny. Podlewiają je i usuwają chwasty, które wysiewają się same. Chwasty zabierają roślinom uprawnym miejsce, wodę i pokarm z gleby oraz zasłaniają światło. Wiosna to również pracowita pora roku dla zwierząt. Właśnie w tym czasie przychodzi na świat ich potomstwo. Karmią je i opiekują się nim. Z ciepłych krajów przylatują ptaki. Budują gniazda, składają i wysiadują jaja. Gdy wylegną się pisklęta szukają im pożywienia i uczą latać, Zakwitają pierwsze wiosenne kwiaty: przebiśniegi, zawilce, sasanki później konwalie i fiołki. Wiosna trwa do 21 czerwca.



Po dokładnym przeczytaniu tekstu wybierz poprawne odpowiedzi:

1. Wiosna rozpoczyna się:
 - a) 19 marca,
 - b) 20 marca,
 - c) 21 marca.
2. W pierwszym dniu wiosny:
 - a) Dzień jest krótszy, a noc dłuższa,
 - b) Dzień jest równy nocy,
 - c) Dzień jest dłuższy, a noc krótsza.
3. Miesiące wiosenne to:
 - a) Kwiecień, maj, lipiec,
 - b) Luty, marzec, kwiecień,
 - c) Marzec, kwiecień, maj.
4. Wiosna następuje po:
 - a) Lecie,
 - b) Zimie,
 - c) Jesieni.
5. Wiosną kwitną:
 - a) Przebiśniegi, sasanki, konwalie,
 - b) Róże, sasanki, tulipany,
 - c) Astry, słoneczniki, konwalie.
6. Chwasty:
 - a) Wysiewają się same,
 - b) Sieje je rolnik,
 - c) Dostarczają roślinom pokarm.
7. Owady:
 - a) Budują gniazda i wysiadują jaja,
 - b) Zabierają roślinom uprawnym miejsce,
 - c) Siadają na kwiatkach i zapylają je.
8. W sadzie kwitną:
 - a) Zboża,
 - b) Drzewa i krzewy owocowe,
 - c) Astry i chryzantemy.



Ptaki:

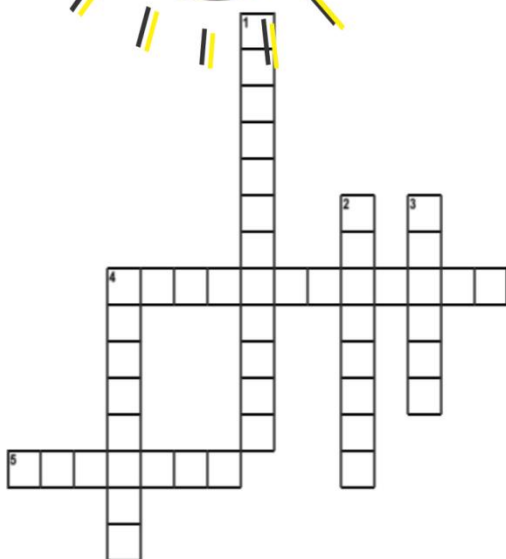
- a) Gromadzą zapasy na zimę,
- b) Przenoszą pyłek z pręcików na słupek,
- c) Przylatują z ciepłych krajów.

9. Ostatni dzień wiosny to:

- a) 20 czerwca,
- b) 21 czerwca,
- c) 22 czerwca.



WIOSENNA KRZYŻÓWKA



Poziomo:

- 4. 21 marca rozpoczyna się wiosna
- 5. Na wiosnę przylatują jako pierwsze razem z żurawiami.

Pionowo:

- 1. Białe kwiatki będące pierwszą oznaką wiosny.
- 2. Kukła, którą tradycyjnie na nadejście wiosny dzieci topią w rzece
- 3. Wiosną dni są coraz cieplejsze ponieważ często świeci
- 4. Wiosenne miesiące to: marzec,, maj.



21 **mar**ca
Pierwszy **dzień**
Wiosny



27 marca Dzień Teatru

To jest teatr
A teatr jest po to
Żeby wszystko było inne niż dotąd
Żeby iść do domu w zamyśleniu.
W zachwycie
i już zawsze księżyc w misce widzieć..."



Skąd wziął się teatr?

Wszystko zaczęło się w Grecji. Teatr wymyślili podobno pasterze, którzy pasąc kozy i owce mieli dużo wolnego czasu. Zapełniali go wymyślając krótkie scenki i grając na flecie. Z czasem przedstawienia organizowano żeby świętować i czcić bogów. Zwłaszcza Dionizosa- przystojnego młodzieńca, uwielbiającego zabawę i wino. Podobno to on nauczył Greków uprawy winogron i robienia z nich wina. Dziękując mu za plony, ludzie tańczyli, śpiewali i grali na fletach, prowadząc przez miasta i wsie wesole korowody. Trochę jak w karnawale, prawda? Urządzano konkursy na najlepsze przedstawienia, które trwały przez pięć dni.

Grecki teatr był inny niż ten, który znamy.

Teatry nie miały kiedyś specjalnych budynków. Przedstawienia odbywały się na powietrzu. Widzowie siedzieli na kamiennych ławach wykutych w zboczu góry. Z przodu siadali bogaci, a z tyłu biedniejsi widzowie. Scena znajdowała się w dole, dzięki czemu aktorzy nie potrzebowali mikrofonu i było ich słychać z każdego miejsca. Żeby było ich dobrze widać, na twarzach mieli maski, ich stroje były kolorowe, a na nogi zakładali buty na wysokich koturnach.

Po stroju można było poznać czy postać jest dobra czy zła, a maski na twarzach wyrażały emocje: złość, smutek, radość.

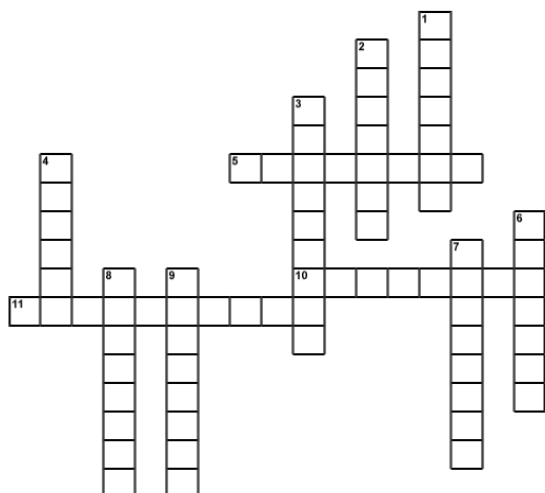
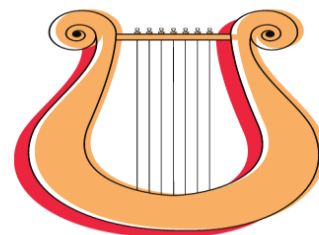
Maski wyglądały trochę przerażająco, ale widz musiał wiedzieć jaki charakter ma każda postać. W sztuce występowało najczęściej trzech aktorów, a cała akcja toczyła się w jednym miejscu przez jeden dzień.



Czy wiecie, że w teatrze nie występowały wtedy aktorki?

Kobiece role odgrywali mężczyźni w makijażu, perukach i damskich ubraniach. Dzisiaj ubraniem czyli kostiumami aktorów zajmuje się kostiumograf. A makijaż i fryzurę wykonuje charakteryzator. Dzięki jego pracy aktor może zmienić się nie do poznania.

Młody człowiek zamienia się w starca, mężczyzna w kobietę, ktoś szczupły w grubasa.



Poziomo:

- 5. Inaczej przedstawienie
- 10. Przedmiot używany przez aktorów
- 11. Lalka z krzyżakiem i linkami np. Kermit

Pionowo:

- 1. Lalka nakładana na dłoń animatora
- 2. Koniecznie potrzebne w teatrze cieni
- 3. Wymyśla i układa dekoracje na scenie
- 4. Kraj, w którym powstał teatr
- 6. Wkładał je na nogi grecki aktor, żeby być lepiej widocznym
- 7. Kolor kurtyny i foteli symbol bogactwa i władzy
- 8. Z niej w wygodnym fotelu oglądasz sztukę
- 9. Ożywia kukielki na scenie

Nie zawsze aktor jest najważniejszy.

Pewnie byliście kiedyś w teatrze lalek, oglądaliście Muppety albo Ulicę Sezamkową? A może byliście w Teatrze Banialuka? Jeśli tak, to wiecie, że czasem aktorów zastępują lalki a innym razem występują razem z nimi.

Tak naprawdę, żadna lalka nie obejdzie się bez człowieka. Potrzebuje kogoś kto by ją ożywił- dał jej duszę. A dusza to po łacinie anima, więc tego kogoś nazywamy animatorem albo lalkarzem. Najślawniejszym lalkarzem na świecie był JIM HENSON- Brytyjczyk który tworzył i animował Kermita, Gonzo, Fozziego i resztę. No, nie sam oczywiście. Choć Kermitem wolno było poruszać tylko jemu. A wiedzieliście, że słynny Mistrz Yoda z "Gwiezdnych wojen" też był Muppetem z pracowni Jima Hensona?

Są różne lalki w zależności od tego, jak się nimi porusza.

Pacynki zakłada się na dłoń. Kukielki umocowane są na kijku i wymachują kończynami dzięki drucikom.

Jawajki to lalki na krótkim drewnianym kijku, poruszane od spodu

Najbardziej naturalnie poruszają się marionetki. Do dwóch skrzyżowanych drewnienek mają umocowane mnóstwo sznurków, z których każdy porusza inną częścią ciała lalki. Aktor ubrany na czarno stoi za lalką i trzymając dłoń w dół porusza nią. Wymaga to skupienia, bo grozi splątaniem sznurków. Marionetkami były Muppety.

Jeszcze innym rodzajem teatru jest teatr cieni.

Na pomysł wpadli dworzanie chińskiego cesarza, a potem przedstawienia objeżdżały wsie i miasta. Stały się popularne i lubiane w całej Azji. Będziemy potrzebowali źródła światła czyli np. lampy, ekranu cieniowego, który będzie naszą sceną, na której będziemy obserwować akcję i lalek. Chociażby wyciętych z tektury. Albo ze skóry. Jeśli naszą lalkę postawimy między lampą a ekranem, otrzymamy cień i o to właśnie chodzi. Im bliżej lalka będzie ekranu, tym będzie mniejsza i odwrotnie. Czasem nie potrzeba nawet lalek. Wystarczy Wasze dłonie.

A jak to było z tym teatrem cieni? Historia zaczyna się jak to w teatrze, od wielkiej miłości.

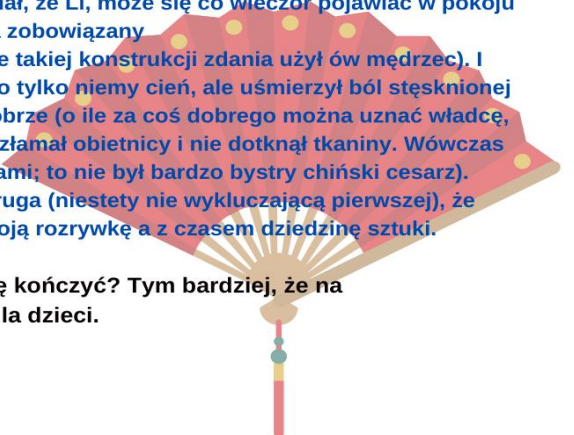


Panujący dawno temu w Chinach Cesarz Wudim z dynastii Han, nie mógł się pogodzić ze śmiercią swojej ukochanej - Li. Próbowano różnych sztuczek by wyrwać go z coraz większej depresji. I błaznów, i kucharzy ale nic nie pomagało. Wreszcie wezwano mędrca a ten rozwiesił specjalną tkaninę i powiedział, że Li, może się co wieczór pojawiać w pokoju cesarza, ale tylko jako cień. Władca zobowiązany

jest jednak nigdy za jedwabny ekran nie zaglądać (pewnie dokładnie takiej konstrukcji zdania użył ów mędrzec). I rzeczywiście, wieczorem cień ukochanej pojawił się na ekranie. Niby to tylko niemy cień, ale uśmierzył ból stęsknionej duszy. Zakochany codziennie czekał na wieczór i wszystko byłoby dobrze (o ile za coś dobrego można uznać władcę, który odbywa randki z cieniem), gdyby pewnego wieczoru cesarz nie złamał obietnicy i nie dotknął tkaniny. Wówczas odkrył, że za ekranem stoi ów mędrzec z marionetką (tak między nami; to nie był bardzo bystry chiński cesarz).

Istnieją dwie wersje zakończenia: pierwsza to, że mędrca ścięto, druga (niestety nie wykluczająca pierwszej), że cesarzowi tak spodobała się owa sztuczka, że uczynił z niej swoją rozrywkę a z czasem dziedzinę sztuki.

A kto powiedział, że przedstawienie musi dobrze się kończyć? Tym bardziej, że na początku teatr wcale nie był dla dzieci.



Dlaczego kurtyna i fotele w teatrze są czerwone?

Do teatru chodzili kiedyś ludzie bogaci.

Królowie i arystokracja i to z nimi kojarzył się kolor czerwony. To oni nosili czerwone szaty i płaszcze. Dlatego czerwień miała podkreślać wyjątkowość teatru. Poza tym kiedy zaczyna się przedstawienie gasi się światło, a wtedy czerwień przestaje być widoczna i nie rozprasza widzów.

Wyobraźnia nie zna granic

Kto był w Rzymie, widział pewnie Koloseum.

Czy wiecie, że było kiedyś teatrem, którego arenę zalewano wodą i przedstawiano na niej bitwy morskie z prawdziwymi statkami? Innym razem na arenie, czyli podłodze z drewna pokrytej piaskiem, sadzono drzewa i krzewy tworząc las i do niego wpuszczano żywe zwierzęta.

Wielką atrakcją był występ słonia piszącą trąbą litery na piasku.

Jeśli aktor chce, żeby przedstawienie się udało, musi pamiętać o kilku ważnych zasadach:

Nie jeść pestek słonecznika i dyni, bo aktora i teatr czeka nędza.

Po spektaklu dawać aktorom bukiety róż a nie goździków. Tym, którzy dostawali goździki nie przedłużano kontraktu.

Nie zszywać kostiumu na aktorze bo zszyje mu się pamięć. Chyba, że w ustach ma nitkę

Upuszczony tekst sztuki trzeba trzy razy przydepnąć. Inaczej spektakl się nie uda.

Czasami należy upuścić specjalnie i przydepnąć albo na nim usiąść.

Dlaczego raz w tygodniu (zwykle w poniedziałki) teatr jest nieczynny?

Żeby mieszkające w nim duchy mogły zagrać na scenie. Koniecznie przy zapalonym świetle.

Nie należy zaglądać w garderobie do lustra koleżanki lub kolegi, żeby nie odebrać jej talentu

Jeśli aktorka szminką pomaluje zęby, czeka ją wielka rola! Jeśli rozsypie się jej puder, zmieni teatr, więc jeśli nie chce odchodzić, nie powinna używać pudru sypkiego.

Nie nosić żółtych ani zielonych strojów. Żółte kostiumy nosili grający diabła, a zielone, wróżki.

Nie dawać aktorom żółtych róż bo umrze im przyjaciel.

Nie gwizdać, bo gwizdali marynarze budując dekoracje i nie wolno im było przeszkadzać.

Na próbie generalnej nie siadać na widowni w rzędzie przed reżyserem nie klaskać.

Do teatru nie przynosi się pawich piór.

Aktorzy mają w teatrze swoje przesady, a widzowie zasady dobrego wychowania.

Jak nie popsuć zabawy sobie i innym?

1. Po pierwsze nie spóźniamy się, no chyba, że wydarzy się coś niespodziewanego. Jeśli już tak się zdarzy, lepiej zająć pierwsze wolne miejsca, niż przepychać się na swoje.

2. Przechodząc między rzędami, idźmy przodem do siedzących i nie zapomnijmy podziękować. Wystarczy skinienie głowy.

3. Nie jedzmy w czasie przedstawienia. Inaczej niż w kinie, aktorzy słyszą ze sceny szelest otwieranych torebek, a co gorsza mlaskanie!

4. To samo dotyczy rozmów przez komórkę. ŻENADA!

5. Jeśli wyszliśmy na przerwę, wróćmy na miejsce najpóźniej po trzecim dzwonku.

6. Ubierzmy się odświętnie, choć dziś już nie musimy martwić się brakiem smokingu i wieczorowej sukni.

7. Dzielenie się wrażeniami zostawmy na później, kiedy skończy się spektakl.

8. Nie wychodźmy od razu po przedstawieniu. Aktorom należą się brawa. To ważniejsze niż kolejka do szatni.

Ośladza życie nam wszystkim, choć nie zawsze była słodka. Świętujemy więc Dzień Czekolady i jedziemy na zdrowie, póki są jeszcze na świecie drzewa kakaowca. Jeśli klimat wciąż będzie się zmieniał, następne pokolenia mogą żyć w świecie bez czekolady.

A vertical stack of various chocolate bars. The stack includes several bars of milk chocolate with a wavy, segmented texture. Interspersed among these are bars of dark chocolate, some containing small, colorful inclusions like red, yellow, and purple specks. There are also bars of white chocolate, some with visible nut pieces (possibly hazelnuts) and others with small, light-colored inclusions. The bars are arranged in a slightly overlapping manner, creating a rich, textured visual. The background is dark, making the chocolate stand out.

Wywiad Marysi Sławek z wychowawcą świetlicy- panią Martą Frąckowiak

Czy pamięta Pani kim chciała zostać w dzieciństwie?

Będąc małą dziewczynką chciałam zostać farmaceutką, ale moje drogi potoczyły się inaczej. Po skończeniu szkoły średniej wybrałam studia pedagogiczne i dobrze odnajduję się w roli nauczyciela.

Jakie jest Pani najmiłsze wspomnienie z czasów szkolnych?

Najlepiej wspominam zajęcia koła tanecznego i wyjazd nad polskie morze na zieloną szkołę.

W świetlicy tak dużo się dzieje. Skąd bierze Pani pomysły na zajęcia?

Niektóre czerpię z Internetu, ze stron dla wychowawców świetlicy, ale wiele z nich powstaje na gorąco, na podstawie własnych pomysłów.

Czy Pamięta Pani zajęcia, które szczególnie podobały się dzieciom?

Oczywiście! Dzień Kropki, Dzień Dziwaków z kasztanów, Tłusty Czwartek, Dzień Postaci z bajek, Międzynarodowy dzień Zwierząt, to jedne z wielu zajęć, w których uczniowie z chęcią uczestniczyli.

Co chciałaby Pani zmienić w swojej pracy?

W swojej pracy dostrzegam wiele pozytywnych aspektów. Chciałabym rozszerzyć działalność świetlicy, wyjść poza jej mury, przez realizację konkursów i projektów, w których mogliby uczestniczyć również uczniowie, którzy nie są zapisani do świetlicy.

Co sprawia Pani w pracy największą radość?

Największą radością jest dla mnie kontakt z Wami- uczniami. Możliwość wysłuchania Waszych trosk i problemów, ale także podzielenia się sukcesami, przeplatanyh historiami z Waszego życia. Satysfakcjonujące jest dla mnie rozwijanie własnej kreatywności, poszukiwanie nieoczywistych rozwiązań i radość ze swojej pracy.

Co najchętniej robi Pani w wolnym czasie?

W wolnym czasie lubię usiąść na kanapie i obejrzeć dobry film, a w okresie wiosenno-letnim, przy dobrej pogodzie, chętnie wychodzę na spacer z psem, albo kijkami do nordic walking.

Gdyby nie była Pani nauczycielem, to kim?

Nie wiem jak potoczyłoby się moje życie, gdybym nie wybrała ścieżki pedagogicznej. Cieszę się, że jestem w tym miejscu, w którym jestem i czuję ogromną wdzięczność za to, co mnie spotkało.